

PUNKT GRANICZNY  
PRZEDSTAWIENIA



THOMAS RICHARDS

PUNKT GRANICZNY  
PRZEDSTAWIENIA

Rozmawiała LISA WOLFORD

OŚRODEK  
BADAŃ  
TWÓRCZOŚCI  
JERZEGO  
GROTOWSKIEGO  
i POSZUKIWAŃ  
TEKSTUALNO-  
-KULTUROWYCH

Podstawa tłumaczenia:

Thomas Richards, *The Edge-Point of Performance*, interviewer: Lisa Wolford,  
Documentation Series of the Workcenter of Jerzy Grotowski, Pontedera, Italy,  
February 1997

© 1995 Thomas Richards. All rights reserved

© for this edition Ośrodek Badań Twórczości Jerzego Grotowskiego  
i Poszukiwań Teatralno-Kulturowych, Wrocław 2004

Przełożył Artur Przybysławski

Konsultowała Magda Złotowska

Przekład zredagował i do druku przygotował Grzegorz Ziółkowski

Opracowanie graficzne: Barbara Kaczmarek

Korekta: Stanisława Trela

ISBN 83-917-448-2-5

Wydawca:

Ośrodek Badań Twórczości Jerzego Grotowskiego

i Poszukiwań Teatralno-Kulturowych

Rynek-Ratusz 27, 50-101 Wrocław

tel./fax (071) 34 34 267

Wydawca dziękuje redakcji pisma „Dialog”

za udostępnienie przekładu książki

[Słowo „performance”, przetłumaczone w tytule jako przedstawienie, nie ma dokładnego odpowiednika polskiego. Wyjaśniają to słowa Jerzego Grotowskiego z jego wystąpienia z okazji otrzymania doktoratu honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego: „Tak więc powiedziałbym, że istnieje długi łańcuch tego, co nazywa się sztukami widowiskowymi, a co ja osobiście wolę nazywać ‘performing arts’ z angielska, ponieważ jak mówimy ‘sztuki widowiskowe’ albo ‘les arts du spectacle’, odwołujemy się do tego co widziane, co patrzane, a nie do tego, co czynione. W określeniu ‘performing arts’ jest pojęcie performing, które jest bardziej czynne, związane nie z patrzeniem, a z czynieniem, z podjęciem pewnego czynu”. (*Przemówienie doktora honoris causa Jerzego Grotowskiego*, „Notatnik Teatralny” 1992, nr 4, zima, s. 24.) Przypis tłumacza.]

*Lisa Wolford: Podczas jednej z konferencji Grotowski mówił o tym, co nazywa „właściwą pracą” (chodzi o pracę prowadzoną obecnie<sup>1</sup> we Włoszech) – iż „ma ona dwóch szefów”. Niedawno zaczął mówić, że to ty jesteś prawdziwym twórcą ostatniej struktury performatywnej [Action], a on jest raczej twoim „przodkiem-doradcą”. Czy mógłbyś opowiedzieć o tym, jak pracowaliście razem w praktyce i jak dynamika waszej wspólnej pracy zmieniała się na przestrzeni lat?*

Thomas Richards: Doszedłem do pracy Jerzego Grotowskiego, przechodząc przez wiele etapów. Pierwszym były warsztaty z Ryszardem Cieślakiem, które odbyły się na Uniwersytecie Yale, gdy byłem na ostatnim roku studiów licencjackich<sup>2</sup>. To stosunkowo krótkie spotkanie robocze – dwutygodniowe – całkowicie zmieniło moje wyobrażenia; dzięki Cieślakowi zacząłem patrzeć na praktyczne możliwości sztuki aktora pod zupełnie innym kątem. Jego obecność była

---

<sup>1</sup> W 1995 roku.

<sup>2</sup> W 1984 roku.

niezwykła, płynęła z niego. Ten ładunek ludzkiego ciepła, towarzyszący całemu jego mistrzostwu, spowodował, że postanowiłem odszukać Grotowskiego. Zabawne, że kilka dni po tym, jak zacząłem szukać informacji dotyczących miejsca pobytu Grotowskiego, dziekan naszego Wydziału Studiów Teatralnych ogłosił, że sam Grotowski zamierza przyjechać do Yale, by dokonać wyboru studentów mających wziąć udział w prowadzonym przez niego Ścisłym Programie Badawczym Dramat Obiektywny na Uniwersytecie Kalifornijskim w Irvine.

Tymczasem w Yale Grotowski wygłosił wykład/konferencję, na którym obecnych było wielu studentów zainteresowanych teatrem, jak również wielu profesorów i słuchaczy studiów magisterskich. Uderzył mnie sposób, w jaki Grotowski odpowiadał na nasze pytania. Każdą odpowiedź poprzedzało szczególne milczenie, które w żadnym razie nie było sztuczne. Jakby rzeczywiście namyślał się tak długo, jak to było potrzebne; nawykowy rytm potocznych pytań i natychmiastowych odpowiedzi został przerwany i w tej pełnej dynamizmu ciszy coś się wydarzyło. Po tej konferencji pobiegłem do pracy (pracowałem w japońskiej restauracji) ogarnięty swojego rodzaju podnieceniem. Podśmiewałem się trochę.

Zostałem wybrany i tamtego lata pracowałem na Uniwersytecie Kalifornijskim w Irvine na seminarium, które trwało dwa tygodnie. Praca niezwykle mnie zainteresowała. Grotowski pracował z osobami praktykującymi różne techniki tradycyjne z całego świata, wśród których byli Tiga (Jean-Claude) Garoute

i Maud Robart z Haiti. Kiedy usłyszałem pieśni z Haiti, pieśni tradycyjne, to tak, jakbym usłyszał głos mojej babki, której śpiewu nigdy wcześniej nie słyszałem. Rodowód mojej babki bierze swój początek z Karaibów (rodzina poprzez mojego ojca i jego rodziców wywodzi się z Jamajki). I podczas owych dwóch tygodni, kiedy słuchałem tych pieśni, było to jak... dotknięcie czegoś we mnie, co nigdy wcześniej nie zostało naprawdę dotknięte. Trudno to wyjaśnić, ale nawet melodie, rodzaj dźwięku i wibracji, sprawiały, że czułem w tamtej chwili, jakbym słyszał śpiew drzewa – to było wstrząsające. W ten sposób Grotowski zajmował się tymi pieśniami – badając wokół nich i poprzez nie coś, co wydawało mi się bardzo stare, a jednocześnie niezwykle nowe; spoglądając przez nie, jakby w ich tle mogło kryć się coś porównywalnego ze starożytnymi greckimi lub raczej egipskimi misteriami; odkrywając w ich melodiach i rytmach zaszyfowaną możliwość organicznej obecności człowieka, niemal organiczną partyturę. Wszystko to otworzyło przede mną drzwi prowadzące ku nieznanym możliwościom, której istnienia wcześniej nawet nie podejrzewałem.

Po tym dwutygodniowym seminarium pracowałem z Grotowskim – wciąż jako uczestnik – na dwumiesięcznych warsztatach, które poprowadził rok później we Włoszech<sup>3</sup>. Grotowski próbował uczyć obecnych tam wykonawców podstawowych elementów rzemiosła aktorskiego. Bardzo mnie krytykował

---

<sup>3</sup> W 1985 roku.

**Thomas Richards** jest Dyrektorem Artystycznym Workcenter of Jerzy Grotowski and Thomas Richards. Otrzymał dyplom licencjacki na Uniwersytecie Yale, dyplom magisterski na Uniwersytecie Bolońskim oraz doktorat na Uniwersytecie Paris VIII. Rozpoczął terminowanie u Jerzego Grotowskiego w 1985 roku. Ich wspólna praca rozwijała się do śmierci Grotowskiego w styczniu 1999 roku. Grotowski uważał Richardsa za swojego „esencjalnego współpracownika” i mówił: „Moja praca z Thomasem Richardsem ma charakter ‘przekazu’. Przekazuję mu to, do czego doszedłem w życiu: *wewnętrzny aspekt w pracy*”. Richards był podstawowym twórcą i działającym w *Downstairs Action* – opus rozwijane w Workcenter. Praca ta została sfilmowana przez Mercedes Gregory w 1989 roku. Jest także podstawowym twórcą i działającym w *Action* (dokumentacja filmowa w 2000 roku). Współreżyserował *One breath left* i *Dies Irae* – prace stworzone w ramach projektu The Bridge: Developing Theatre Arts w Workcenter. Jest autorem *Pracując z Grotowskim nad działaniami fizycznymi* (pierwsze wydanie we Włoszech – Ubulibri, 1993). Książka ta ukazała się również po angielsku (Routledge, 1995), francusku, grecku, niemiecku i polsku (polskie wydanie – Homini, Kraków 2003). Wydawnictwo *The Edge-Point of Performance* opublikowane zostało w językach: angielskim (Documentation Series of the Workcenter of Jerzy Grotowski, 1997), włoskim, greckim i niemieckim. Polskie wydanie ukazało się w trzech kolejnych numerach „Dialogu” w 1999 roku (nr 6, 7 i 8).

**Lisa Wolford** jest autorką *Grotowski's Objective Drama Research* (University Press of Mississippi, 1996) oraz współredaktorką (razem z Richardem Schechnerem) wydawnictwa zbiorowego *The Grotowski Sourcebook* (Routledge 1997, 2001). Publikowała m.in. w „The Drama Review”, „New Theatre Quarterly” i „Slavic and East European Performance”. Tłumaczenia jej artykułów ukazywały się w Polsce w „Didaskaliach”, „Pamiętniku Teatralnym” i „Dialogu”. Obroniła doktorat w dziedzinie Performance Studies na Uniwersytecie Northwestern (Illinois, USA) i pracuje jako Assistant Professor of Theatre w Bowling Green State University (Ohio, USA).